

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 października 2015 roku w sprawie z powództwa Z. Z. przeciwko A. P. i J. P., Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości w zakresie pkt. 1. oddalającego powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki doświadczenia życiowego – poprzez uznanie, że do zawarcia umowy przyrzeczonej między stronami nie doszło z winy powódki, podczas, gdy prawidłowa ocena dowodów wskazuje na wniosek, iż to wskutek zawinionego zachowania pozwanych powódka miało prawo do ww. umowy nie przystąpić i otrzymać zwrot zadatku;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) przepisu art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, iż powódka nie sprostowała ciężącemu na niej obowiązki udowodnienia, że istotnie poniosła koszty w kwocie 8.105,55 zł w związku z remontem lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...);

b) przepisu art. 84 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż powódka, podpisując oświadczenia z dnia 1 września 2009 r. oraz 14 września 2009 r., nie działała pod wpływem wywołanego przez pozwanych istotnego błędu co do stanu technicznego i prawnego przedmiotowego lokalu;

c) przepisu art. 82 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż powódka, podpisując oświadczenia z dnia 1 września 2009 r. oraz 14 września 2009 r., nie działała w stanie wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji. Ponadto wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Dodatkowo na podstawie art. 380 k.p.c. wniosła o rozpoznanie, niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia o oddaleniu wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej ad hoc M. K..

W odpowiedzi na apelację powódki strona pozwana wniosła o oddalenie w całości apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności uwzględniając fakt, iż Sąd Rejonowy na skutek oczywistej omyłki pisarskiej w komparycji wyroku błędnie wpisał imię pozwanej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. sprostował z urzędu omyłkę pisarską w komparycji wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w ten sposób, że błędnie wskazane imię pozwanej (...) zastąpił prawidłowym imieniem (...).

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

Apelacja jedynie w niewielkim zakresie była zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu apelacji wskazującego na dokonanie przez Sąd I instancji nietrafnej oceny materiału dowodowego. Uchybienia w powyższym zakresie strona apelująca upatrywała w wybiórczej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zaniechaniu zbadania zgromadzonych w toku postępowania dowodów w sposób bezstronny oraz z zachowaniem zasad swobodnej oceny dowodów, co w ocenie strony apelującej skutkowało dokonaniem istotnych ustaleń w sposób sprzeczny z treścią materiału dowodowego. Zdaniem apelującej Sąd I instancji błędnie przyjął, że do zawarcia przyrzeczonej umowy nie doszło z winy powódki, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów wskazuje, iż to skutek zawinionego zachowania pozwanych powódka miała prawo do ww. umowy nie przystąpić i otrzymać zwrot zadatku.

Z powyższym stanowiskiem apelującego nie można się zgodzić. Przede wszystkim wskazany przepis art. 233 § 1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzanie poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 r., sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 r., sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Takie zarzuty nie zostały jednak postawione. Powódka nie podniosła bowiem żadnych zarzutów, które zmierzałyby do wykazania, iż w ocenie wskazanych dowodów Sąd Rejonowy uchybił zasadom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c., a jedynie ograniczyła się do ponownego przytoczenia swych twierdzeń dotyczących wprowadzenia jej w błąd przez pozwanego, zarówno co do stanu prawnego oraz technicznego lokalu nr (...), który zamierzała nabyć od pozwanych, jak również podpisując oświadczenia z dnia 1 września 2009 roku oraz 14 września 2009 roku działała w stanie wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli. Tymczasem w ocenie Sądu w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, w stanie faktycznym sprawy nie jest uzasadniony zarzut obrazy prawa materialnego art. 84 k.c. jak i art. 82 k.c.

Przede wszystkim z treści zarzutów apelacji można wnioskować, iż apelująca przywiązuje nadmierną wagę do niektórych dowodów, w tym powołanych wcześniej opinii biegłych, z których wynika, iż lokal numer (...) położony w Ł. przy ul. (...) nie spełnia warunków samodzielności w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 czerwca 1999 roku o własności lokali, które to stwierdzenie ma w ocenie apelującej kluczowe znaczenie dla ustalenia, iż powódka została istotnie wprowadzona w błąd przez pozwanych. W ocenie apelującej przywołane w uzasadnieniu wyroku Sądu

Rejonowego zaświadczenie wydane przez Prezydenta Miasta Ł. wydane w dniu 22 maja 2007 roku nie mogło być podstawą ustaleń w tym zakresie. W tym kontekście zarzuca Sądowi Rejonowemu, iż dokonując oceny materiału dowodowego nie rozważył ich właściwie. Tymczasem zarzut ten jest całkowicie chybiony, albowiem w ocenie Sądu Okręgowego, jest wprost przeciwnie. Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż brak było w niniejszej sprawie podstaw do stwierdzenia, iż pozwany wprowadził powódkę w błąd co do kwestii samodzielności lokalu. Pomimo przeciwnych sugestii strony apelującej podstawowe znaczenie miało zaświadczenie Prezydenta Miasta Ł. z dnia 22 maja 2007 roku o samodzielności lokalu, z którego bezsprzecznie wynika, iż sporny lokal numer (...) w domu przy ul. (...) w Ł. stanowi samodzielny lokal mieszkalny w rozumieniu ustawy o własności lokali. Powódka przyznała jednocześnie, iż zaświadczenie to zostało jej okazane przed zawarciem umowy przedwstępnej. Świadek E. Z. przyznała przy tym, że pozwany przedstawił również odpis z prowadzonej dla nieruchomości księgi wieczystej oraz plany mieszkania i poddasza. Fakt zapoznania powódki z wypisem z ewidencji gruntów, z zaświadczeniem o samodzielności lokalu, z inwentaryzującą architektoniczno – budowlaną wynika również z treści aktu notarialnego przedwstępnej umowy sprzedaży. Nie ulega również wątpliwości Sądu, iż powódka miała nieograniczony dostęp do dokumentacji dotyczącej nieruchomości i wspólnoty mieszkaniowej. Sąd I instancji słusznie zważył wspierając się przy tym orzecznictwem sądowo-administracyjnym, iż o samodzielności określonego lokalu decyduje wyłącznie kryterium normatywne, tj. spełnienie przez niego warunków określonych w ustawie o własności lokali. Przy wydawaniu zaświadczeń brak jest natomiast podstaw do stosowania kryteriów wynikających z ustawy prawo budowlane. Tym samym należało uznać, że lokal numer (...) przy ul. (...) jest samodzielnym lokalem mieszkalnym, który może zostać wyodrębniony jako przedmiot odrębnej własności, chociażby jego wydzielenie w obrębie budynku nie spełniało warunku „trwałości”, w szczególności odporności przeciwpożarowej w rozumieniu przepisów budowlanych. Jak wynika przy tym z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy powódka oraz jej matka przed złożeniem oświadczenia w dniu 1 września 2009 roku kilkakrotnie oglądały lokal, jak również co najmniej dwukrotnie były na poddaszu. W czasie zaś oględzin dopytywały się o możliwość przeprowadzenia remontu oraz adaptacji poddasza. Pozwany A. P. bezsprzecznie przyznał, że mieszkanie było w złym stanie technicznym i nadawało się do remontu. Okoliczności tej w żadnym zakresie nie ukrywał przed powódką. Znamienne jest przy tym także to, iż pozwany starał się wyjaśnić powódce, iż wydzielenie części strychu nad lokalem (...) i przyłączenie do lokalu jest możliwe, niemniej jednak wymaga długotrwałych procedur i spełnienia szeregu wymogów prawnych i technicznych. Twierdzenia pozwanego znalazły przy tym potwierdzenie w treści opinii biegłego do spraw budownictwa, który w sposób stanowczy wskazał, iż z technicznego punktu widzenia adaptacja strychu i uczynienie z niego części dwupoziomowego mieszkania, a zatem realizacja zamierzeń powódki jest jak najbardziej możliwa. Wnioski w tym zakresie potwierdził także świadek inż. W. L.. Niewątpliwie zatem jak słusznie uznał Sąd I instancji powódka miała świadomość, że proponowany jej lokal wymaga remontu w znacznym zakresie. Co równie istotne, pozwany proponował powódce inny lokal na sprzedaż, który był już remontowany. Jednakże powódka nie skorzystała z oferty pozwanego i zdecydowała się nabyć przedmiotowy lokal. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności sprawy dają podstawy do twierdzenia, że powódka nie działała pod wpływem błędu. Wskazać należy, że działanie pod wpływem błędu generalnie oznacza działanie przez składającego oświadczenie woli w warunkach niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości (lub jej elemencie) albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia, a z art. 84 § 1 i 2 k.c. wynika, że można uchylić się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, jeżeli błąd dotyczy treści czynności prawnej oraz jest istotny, a więc uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści, przy czym w sytuacji, w której oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Nie ma natomiast błędu, jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd bowiem polega na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. "Niespełnienie oczekiwań strony umowy odnośnie do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli, nie odnosi się do sfery motywacyjnej; nadto błąd dotyczyć musi stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o

jej zawarciu była błędna" (por. wyrok SN z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 91/97, Lex, nr 79941; Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska, Komentarz do art. 84 Kodeksu cywilnego, LEX 2009, teza 3, 4 ust. 3, 4, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 roku, III CKN 963/98, OSNC 2002/5/63, Biul.SN 2002/1/11). Wskazać również należy, że okolicznością, która wyklucza możliwość skutecznego powoływania się na błąd jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o treści czynności prawnej zostało spowodowane niedbalstwem strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 czerwca 2014 roku, I ACa 406/14, LEX nr 1496507). W tym stanie rzeczy okoliczność, iż powódka zdecydowała się na przeprowadzenie remontu, który jak się okazało znacznie przerósł jej możliwości finansowe stanowił efekt ryzyka jakie niesie ze sobą tego rodzaju przedsięwzięcie. Powódka zdawała sobie sprawę, iż lokal ten wymaga remontu o znacznych rozmiarach jednak zdecydowała się na jego przeprowadzenie, pomimo, iż pozwany oferował jej inny lokal nie wymagający remontu. Powódka nie może przy tym powoływać się na nieznaną sobie stanu faktycznego przedmiotowego lokalu, bowiem jak wynika z akt sprawy miała ona możliwość zapoznania się zarówno ze stanem faktycznym, jak i prawnym nieruchomości, którego dokonywała wraz z osobami jej towarzyszącymi. Mając przy tym świadomość konsekwencji finansowych związanych z realizacją zamierzeń, miała również możliwość skonsultowania planowanych prac pod względem technicznym ze specjalistą, by przed podpisaniem oświadczenia zweryfikować skutki finansowe planowanej inwestycji, czego nie uczyniła z wiadomych tylko sobie względów.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób również w okolicznościach sprawy uznać za skuteczne powołanie się przez powódkę na wadę swojego oświadczenia woli złożonego w warunkach określonych w art. 82 k.c. Sąd I instancji trafnie uznał, iż powódka nie znajdowała się w chwili składania oświadczenia woli z dnia 1 września 2009 roku oraz z dnia 14 września 2009 roku w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli. Wnioski w tym zakresie Sąd słusznie wyprowadził w oparciu o opinię biegłej psychiatry B. B., która wbrew sugestiom apelującej w sposób stanowczy i nie budzący żadnej wątpliwości stwierdziła, że powódka składając w dniu 1 września 2009 roku oraz 14 września 2009 roku oświadczenia woli nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli. Z akt sprawy wynika przy tym, iż w większości spotkań, w tym wymagających podejmowania czynności prawnych powódce towarzyszyła matka, która brała aktywny udział w sprawach związanych z zakupem przedmiotowego lokalu. Zarówno powódka jak i jej matka nie informowały kogokolwiek o złym stanie psychicznym powódki. Również notariusz, u którego podpisana była umowa przedwstępna stanowczo stwierdził, że nie zauważył nic szczególnego w zachowaniu powódki stwarzające jakiegokolwiek podejrzenie co do stanu zdrowia psychicznego powódki wyłączające świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z zeznań powódki wynika także, że nikt jej nie zmuszał do podpisania aktu, wiedziała gdzie się znajduje i w jakim celu, a akt przed podpisaniem został jej odczytany przez notariusza, przyznając, że rozumiała, co podpisuje.

W tym miejscu należało odnieść się do wniosku powódki o rozpoznanie, niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia o oddaleniu wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej ad hoc M. K., który nie był zasadny. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż postanowienie oddalające wnioski dowodowe powódki zapadło na rozprawie w dniu 21 września 2015 r. Powódka, jak w toku całego postępowania, tak i na tej rozprawie reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika. Postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych nie spotkało się ze strony pełnomocnika z wniesieniem zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Wskazać należy, że celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędów. Cel art. 162 k.p.c. byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe sądu pierwszej instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia. Strona nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Innymi słowy strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12 i Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 10 grudnia 2013 r., I A Ca 784/13). W uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, LexPolonica nr 391412 (OSNC 2006, Nr 9, poz. 144) Sąd Najwyższy

wyjaśnił, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy. W przypadku wydania postanowienia dowodowego, sąd - jeżeli uzna zastrzeżenie strony za trafne - może zweryfikować swoje stanowisko wyrażone w tym postanowieniu, a następnie zmienić je bądź też uchylić, co wynika z treści art. 240 § 1 k.p.c. Natomiast, jeśli uchybienie "utrwalone" w postanowieniu nie zostanie zgłoszone w terminie określonym w art. 162 k.p.c., strona utraci możliwość powołania się na nie w drodze zarzutu apelacyjnego, a tym samym wyłączona zostanie także kontrola przewidziana w art. 380 k.p.c. Z powyższych powodów nie podlegała ocenie w trybie art. 380 k.p.c. prawidłowość oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego wskazanego przez stronę, co do którego postanowienie zapadło na rozprawie w dniu 21 września 2015 roku. Na marginesie należy jedynie wskazać, iż Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i argumentację Sądu I instancji w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Zgodzić się należało ze stroną apelującą, iż roszczenie powódki tytułem odszkodowania w związku z remontem lokalu numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) należało uznać za zasadne, choć nie w pełnym zakresie. Sąd Okręgowy przyjął, iż roszczenie powódki w zakresie kwoty 4.680 złotych zasługuje na uwzględnienie. Powódka udowodniła bowiem, iż za usługę budowlaną – montażową poniosła wydatek w wysokości 4.680 złotych, co znalazło potwierdzenie w załączonej do pozwu fakturze z dnia 29 października 2009 roku (k. 27 akt sprawy) do umowy nr (...) z dnia 23 września 2009 roku. W pozostałym zakresie Sądu I instancji trafnie uznał, że powódka nie udowodniła roszczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 4.680 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. W pozostałym zaś zakresie apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i nie obciążył powódki kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej, uznając że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności pozwalające na odstąpienie od podstawowej zasady rozstrzygania o kosztach procesu – odpowiedzialności za wynik na rzecz zasady słuszności. Charakter sprawy uzasadniał odstępowstwo od ogólnej reguły ponoszenia kosztów. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie od powódki kosztów postępowania byłoby ponadto dla niej nadmiernie dolegliwe i połączone ze znacznym uszczerbkiem majątkowym.